

Ostatnia mruczanka albo spleen Kubusia Puchatka

Słowa: Jacek Kaczmarski

Metrum: 3/4

1. C a d G C a d G
 C a d G Słuchaj, Maleństwo, słuchaj dziecię,
 C a d G Jak Mama Kangurzyca płacze...
 C a d G Hohonie włóczę się po lesie,
 C a d G Na próżno szuka cię Prosiaczek.
 C a d G W gęstwinie jego hart nic niewart,
 C a d G Gdy Krzyś się nudzi... bo - dojrzewa.

2. C a d G Wielkie przekleństwo dorosłości
 C a d G Określa marny los zwierzątek:
 C a d G Królik Puchatka nie ugości,
 C a d G A Kłapouchy straci wątek -
 C a d G Nie będzie więcej filozofem,
 C a d G Gdy Krzyś okaże się Krzysztofem.

3. C a d G Zabawa się wypełni trwogą;
 C a d G Krzysztof z Weltschmerzem się boryka -
 C a d G Kłapouchemu urwie ogon,
 C a d G Z wściekłością prztyknie w nos Królika,
 C a d G A co najgorsze w tym przekleństwie —
 C a d G Całkiem zapomni o Maleństwie.

4. C a d G Tygrysek tranu nie dostanie,
 C a d G (Namiętność całkiem nałogowa)
 C a d G Z pomocą nie pośpieszy ani
 C a d G Z pigułką - Przemądrzała Sowa,
 C a d G Kto zresztą wie, co stara bredzi,
 C a d G Gdy nikt jej nigdy nie odwiedzi?

5. C a d G Kubuś Puchatek, jak do trunku
 C a d G Nad dzbankiem miodu łepkę skłania.
 C a d G Dla znacznie większych to rozumków
 C a d G Sprawy są nie do rozwikłania.
 C a d G Małe co nieco nie wyjaśni
 C a d G Jakże tu żyć po śmierci... baśni.

6. C a d G Kiedyś drewnianym pudłem duszy
 C a d G Potrząśnie Krzysztof, jak skrzypcami.
 C a d G Może się nawet trochę wzruszy,
 C a d G Lecz raczej wzruszy ramionami.
 C a d G Bo, chociaż baśń ożywią smyczki,
 C a d G To tylko raz się gra w patyczki.